

Sygn. akt II UK 602/16

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku A.P.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych w W.
o policyjną rentę inwalidzką,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 lutego 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację A.P. od wyroku z dnia 9 stycznia 2015 r., którym Sąd Okręgowy w W. oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 6 marca 2013 r. odmawiającej prawa do policyjnej renty inwalidzkiej.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie: 1) art. 378 § 1 k.p.c. ze względu na nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji całości stanowiska strony skarżącej i pominięcie wszystkich postawionych w *petitum* apelacji zarzutów; 2) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż Sąd odwoławczy nie tylko nie rozpoznał wszystkich postawionych w apelacji zarzutów, co zdaniem strony skarżącej stanowi

równoczesne naruszenie także art. 328 § 2 k.p.c., ale ponadto, tak jak wcześniej Sąd pierwszej instancji, nie odniósł się do dowodów przedstawianych w postępowaniu przed Sądami obu instancji.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono jej oczywistą zasadnością, gdyż rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ograniczają się do kwestii materialnoprawnych, w ogóle nie nawiązując do postawionych w apelacji zarzutów o charakterze procesowym oraz pomijając dowody zgłaszane przez stronę w toku całego postępowania. W ocenie skarżącego, w tej sytuacji dla każdego jest oczywiste, że Sąd drugiej instancji *de facto* nie rozpoznał apelacji, co oznacza, że doszło do rażącego i oczywistego naruszenia prawa. Ponadto, „przez samą oczywistą sprzeczność z jednolitymi zasadami wykładni oraz stosowania art. 378 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. doszło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaga, aby wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowił odrębny element pisma niezależny od przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku natomiast powinno nawiązywać do przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie

uzasadni, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

Skarżący nie wykazuje tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność.

Uchodzi uwagi skarżącego, że w przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność chodzi nie tylko o naruszenie konkretnych przepisów prawa, ale przede wszystkim o oczywisty wpływ tego

naruszenia na rozstrzygnięcie sprawy. Tymczasem w uzasadnieniu wniosku trudno dopatrzeć się wyводу jurydycznego służącego wykazaniu, że ewentualne naruszenie przez Sąd drugiej instancji wskazanych przez skarżącego przepisów prawa procesowego stanowi wprost o wadliwości zaskarżonego wyroku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania może być skuteczne jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, iż wskazywane przez niego uchybienia procesowe sądu drugiej instancji mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Oznacza to, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, ale zasadniczo muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia zawartego w wyroku (por. wyroki z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811 oraz z dnia 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14, LEX nr 1771399). W rezultacie, oparcie skargi kasacyjnej wyłącznie na podstawie naruszenia przepisów postępowania - jak czyni to skarżący - uniemożliwia dokonanie oceny, czy wskazywane w niej uchybienia procesowe sądu odwoławczego rzeczywiście są na tyle istotne, że doprowadziły do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą prawną rozstrzygnięcia. Skarżący nawet nie precyzuje, o jakie nierozpoznane zarzuty apelacyjne i pominięte dowody mu chodzi, a rzeczą Sądu Najwyższego na etapie przedsądu nie jest poszukiwanie takich okoliczności w podstawach kasacyjnych oraz ich uzasadnieniu i formułowanie za skarżącego prawidłowego wniosku w tym zakresie.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.